

WIESŁAWA DĄBROWSKA-MACURA  
Ruda Śląska

## **EKLEZJOLOGIA WSPÓLNOTY W DIALOGACH EKUMENICZNYCH Z UDZIAŁEM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO**

### **Specyfika dialogu katolicko-zielonoświątkowego**

„Koinonia w rozumieniu Kościoła i w doświadczeniu chrześcijan była w każdej epoce problemem kluczowym. Temat ten odgrywa ważną rolę w Biblii, w teologii Ojców Kościoła Wschodniego i Zachodniego oraz w pismach reformatorów”<sup>1</sup>. Uczestnicy dialogu katolicko-zielonoświątkowego zauważyli, że „podczas Soboru Watykańskiego II Kościół rzymskokatolicki położył nacisk na eklezjologię wspólnoty. Nadzwyczajny Synod Biskupów, który zebrał się w 1985 r. dla uczczenia 20. rocznicy zakończenia Soboru Watykańskiego II, uznał wprowadzenie pojęcia «wspólnoty» (komunii) za najważniejsze osiągnięcie Vaticanum II. W nauczaniu zielonoświątkowym koinonia jest rozumiana jako podstawowy aspekt życia i posługiwania kościelnego, relacji do świata i wzajemnych odniesień chrześcijan do siebie. Dlatego zarówno katolicy, jak i zielonoświątkowcy zaczęli doceniać biblijne znaczenie terminu «koinonia», opisanego w Dz 2,42: «Trwali oni (chrześcijanie) w nauce Apostołów i we wspólnocie (koinonia), w łamaniu chleba i w modlitwie»” (RK III, 10).

„Koinonia” oznacza zjednoczenie z Bogiem przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym, które prowadzi do jedności wszystkich wierzących w Chrystusa w Jego Mistycznym Ciele, którym jest Kościół. W tej perspektywie Kościół jawi się przede wszystkim jako zjednoczenie – koinonia (komunia) – osób złą-

---

<sup>1</sup> FIFTH WORLD CONFERENCE ON FAITH AND ORDER, *Report of Section I: The Understanding of Koinonia and Its Implications*, w: *On the Way to Fuller Koinonia. Official Report of the Fifth World Conference on Faith and Order*, red. T.F. BEST, G. GASSMANN, Genewa 1994, 230. Tekst polski został opublikowany w „Studiach i Dokumentach Ekumenicznych”: Koinonia jako dar i zadanie, SiDE 10(1995) nr 1, 74-81.

czonych z Bogiem w Trójcy jedynym. Taką wizję Kościoła ukazał Sobór Watykański II, a wypracowana przezeń nauka o Kościele jest określana mianem „eklezjologii wspólnoty”.

„Eklezjologia koinonii jest podstawą ładu, a przede wszystkim właściwego stosunku między jednością a różnorodnością w Kościele”<sup>2</sup>. Została na nowo odkryta jako zasada współczesnego ruchu ekumenicznego. Stanowi również klucz do rozważania najważniejszych zagadnień w dialogu ekumenicznym, prowadzonym przez Kościół katolicki z innymi Kościołami: prawosławnym, anglikańskim i protestanckimi. Pojęcie „koinonia» dogłębnie zbadała I Światowa Konferencja Kościołów ds. Wiary i Ustroju<sup>3</sup>, natomiast czytając dokumenty II Światowej Konferencji odnosi się wrażenie, że chodzi tu o rozprawę na temat koinonia, chociaż z samym pojęciem mamy tu do czynienia *implicite*. Późniejsze Konferencje «Wiary i Ustroju» oraz zgromadzenia ogólne Światowej Rady Kościołów pogłębiły świadomość, że koinonia jest doświadczeniem i rzeczywistością Trójjedynego Boga, który gromadzi chrześcijan. Od II Światowej Konferencji ds. Wiary i Ustroju Kościoła w Montrealu (1963 r.) odbyło się wiele rozmów dwustronnych, których głównym tematem była koinonia<sup>4</sup>. Rozumienie Kościoła jako koinonii było również przedmiotem obrad V Światowej Konferencji ds. Wiary i Ustroju Kościoła w Santiago de Compostela w 1993 r.

Dla chrześcijan wszystkich tradycji Kościół jest zarazem wspólnotą (koinonia) wierzących z Chrystusem w Duchu Świętym, jak i między sobą. „Koinonia” nie określa jedynie, czym są poszczególne Kościoły jako takie, ale jest centralną kategorią teologiczną, służącą opisaniu również widzialnej jedności Kościoła. Im bardziej prawda o Kościele jako koinonii będzie obecna w życiu wspólnot chrześcijańskich, tym skuteczniejsze będą podejmowane przez nie wysiłki zmierzające do przywrócenia jedności podzielonego chrześcijaństwa. Prawda ta posiada uzasadnienie w tajemnicy partycypacji każdego członka Kościoła w koinonii Trójcy Świętej. Urzeczywistnia się zaś w ziemskim posłannictwie Syna Bożego, którego celem było przywrócenie pierwotnej jedności między ludźmi. Jedność Kościoła jest zatem możliwa tylko pod warunkiem, że jest zakorzeniona w wewnętrznej jedności Osób Boskich<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> Synod Biskupów 1985 r.: *Relacja końcowa*, „Chrześcijanin w świecie” 1986 nr 151, 83.

<sup>3</sup> Komisja Wiara i Ustrój Kościoła skupia ponad 300 Kościołów chrześcijańskich należących do Światowej Rady Kościołów. Od 1968 r. w jej skład wchodzi również teologowie katoliccy, chociaż Kościół katolicki nie należy do Światowej Rady Kościołów. W V Światowej Konferencji ds. Wiary i Ustroju Kościoła, która odbyła się w Santiago de Compostela w 1993 r. teologowie katoliccy po raz pierwszy uczestniczyli oficjalnie.

<sup>4</sup> FIFTH WORLD CONFERENCE OF FAITH AND ORDER, *Report of Section I*, 230.

<sup>5</sup> Zob. B. SMOLKA, *Eklezjologia wspólnoty szansą współczesnej teologii ekumenicznej*, w: H. LANGKAMMER, *Nowy Testament o Kościele*, Wrocław 1995, 207.

## 1. Pojęcie „koinonia” w dialogach bilateralnych z udziałem Kościoła katolickiego

Pojęcie „koinonia” w odniesieniu do Kościoła pojawia się w większości dialogów bilateralnych, także tych, w które zaangażowany jest Kościół katolicki. Raz jest to główny temat, wokół którego toczą się rozmowy, w innych dialogach występuje przy okazji omawiania różnych zagadnień. Wcześniej lub później rozmowy prowadzą do kwestii Kościoła pojmowanego jako koinonia (communio, wspólnota) i skupiają się na interpretacji tego pojęcia oraz na jej przejawach w życiu Kościoła<sup>6</sup>.

Autorzy dokumentu podsumowującego jeden z etapów dialogu katolicko-anglikańskiego – *The Church as Communion (Kościół jako wspólnota)* – stwierdzili, że chrześcijanie wielu tradycji są wezwani do uznania centralnego miejsca pojęcia „communio” w swoim rozumieniu natury Kościoła, jego jedności i misji<sup>7</sup>. Dokument ten zawiera obszerną interpretację pojęcia „koinonia”, przyjętą w dialogu katolicko-anglikańskim. Międzynarodowa Komisja Anglikańsko-Rzymskokatolicka, która opracowała „Raport końcowy”, przyjęty w 1981 r., pojęcie „koinonia” uznała za punkt wyjścia rozmów. „Elementem o zasadniczym znaczeniu dla naszych deklaracji jest pojęcie «koinonii». We wczesnej tradycji chrześcijańskiej refleksja dotycząca wspólnoty stanowiła klucz do zrozumienia tajemnicy Kościoła” – zapisano we wstępie do *Raportu końcowego* z 1981 r.<sup>8</sup> Powracało ono niejednokrotnie jako kontekst w dyskusjach nad trzema wielkimi tematami: „Eucharystia”, „Urząd kościelny i ordynacja” oraz „Władza w Kościele”<sup>9</sup>. Tematyka ta pojawiła się również wśród uzgodnień katolicko-anglikańskich zebranych w dokumencie *Zbawienie a Kościół* oraz na temat zagadnień etycznych, zawartych w dokumencie z 1993 r., zatytułowanym *Życie w Chrystusie: moralność, wspólnota i Kościół*.

W dialogu katolicko-luterańskim tematyka eklezjologiczna była obecna na wszystkich etapach. W dokumencie wieńczącym pierwszą fazę (z 1972 r.), zatytułowanym *Ewangelia a Kościół* (nazywanym także *Raportem z Malty*) zebrano

<sup>6</sup> Zob. F.A. SULLIVAN, *Comment on „The Church as Communion”*, InfS 1991 nr 77, 97; C. DAVEY, *The Doctrine of the Church in International Bilateral Dialogues*, OiCh 22(1986) nr 2, 134. Do takiego wniosku skłania też lektura artykułu teologa luterańskiego K. Karskiego, prezentującego panoramę dialogów teologicznych prowadzonych przez Kościół katolicki z innymi Wspólnotami chrześcijańskimi na forum międzynarodowym. Zob. K. KARSKI, *Dialogi dwustronne Kościoła rzymskokatolickiego*, SiDE 18(2002) 1, 9-50.

<sup>7</sup> Zob. *The Church as Communion. Anglican-Roman Catholic International Commission* (ARCIC II), 4, InfS 1991 nr 77, 88.

<sup>8</sup> Cyt. za: K. RAISER, *Modele jedności kościelnej. Debata z lat siedemdziesiątych i wnioski z niej na dzień dzisiejszy*, SiDE 4(1988) 2, 22. Zob. też F.A. SULLIVAN, *Comment*, 98.

<sup>9</sup> Zob. C. DAVEY, *The Doctrine of the Church*, 136.

uzgodnienia na temat urzędu kościelnego przede wszystkim w kontekście jedności Kościoła. Do zagadnień tych wracano podczas kolejnych spotkań komisji katolicko-luterańskiej, odbywających się w ramach drugiego etapu dialogu, trwającego w latach 1973-1984. Rozumienie Kościoła jako *communio* zostało wyeksponowane w podpisanym na zakończenie tej fazy dialogu dokumencie *Jedność przed nami* (1984 r.), a także w wieńczącym trzeci etap raporcie z 1993 r., zatytułowanym *Kościół i usprawiedliwienie. Rozumienie Kościoła w świetle nauki o usprawiedliwieniu*.

Koinonia jest też jedną z najbardziej podstawowych kategorii w eklezjologii dialogu katolicko-prawosławnego, od pierwszego wspólnego dokumentu *Misterium Kościoła i Eucharystii w świetle tajemnicy Trójcy Świętej* (1982 r.), przez przyjęty w 1987 r. dokument *Wiara, sakramenty i jedność Kościoła* oraz „Sakrament kapłaństwa w sakramentalnej strukturze Kościoła” (z 1988 r.), po dokumenty: *Dokument o uniatyzmie i prozelityzmie* (1990 r.) i *Uniatyzm, metoda unijna przeszłości a obecne poszukiwanie pełnej wspólnoty* (1993 r.), gdzie „w ramach odnowionej eklezjologii wspólnoty Komisja katolicko-prawosławną usiłowała naświetlić trudny problem uniatyzmu”. Sposób myślenia o Kościele wyznacza w dialogu katolicko-prawosławnym nauka o Trójcy Świętej.

Kwestie eklezjologiczne, ujęte w temacie „Kościół jako koinonia (wspólnota) Ducha”, podjęto w międzynarodowym dialogu katolicko-baptystycznym, który prowadzono w latach 1984-1988. Uzgodnienia zebrano w dokumencie zatytułowanym *Wezwanie do dawania świadectwa o Chrystusie w dzisiejszym świecie*.

O „naturze Kościoła” rozmawiali również uczestnicy dialogu katolicko-metodystycznego, prowadzonego w latach 1982-1986, a uzgodnienia na ten temat zawiera raport Wspólnej Komisji Katolicko-Metodystycznej, zatytułowany *Ku wspólnemu oświadczeniu na temat Kościoła*. Jeden z komentatorów tego dokumentu zauważył: „Godne uwagi jest to, że w rozważaniach nad naturą Kościoła od początku definiuje się ją jako koinonię. Pierwszy akapit raportu (...) zasługuje na umieszczenie wśród najpiękniejszych definicji Kościoła: «Ponieważ Bóg tak umiłował świat, posłał swojego Syna i Ducha Świętego, by włączyć nas do wspólnoty ze sobą. To uczestnictwo w życiu Boga, które stało się możliwe przez posłanie Syna i Ducha Świętego, znalazło wyraz w widzialnej koinonii uczniów Chrystusa, w Kościele»”<sup>10</sup>.

<sup>10</sup> J.M.R. TILLARD, *Komentarz*, SiDE 4(1988) nr 2, 80. W 1986 roku Tillard uważał, że interpretacja koinonii, przyjęta w dialogu katolicko-metodystycznym jest najbogatsza i najbardziej satysfakcjonująca spośród tych, które można było wówczas spotkać w dokumentach ekumenicznych. Oto fragment raportu, który zachwycił komentatora: „Ustaliliśmy, że *koinonia*, zarówno jako koncepcja, jak i doświadczenie, jest ważniejsza niż jakikolwiek szczególny model jedności Kościoła, jaki możemy na razie zaproponować (...) Dla wiernych zawiera w sobie zarówno komunie, jak i wspólnotę. Obejmuje uczestnictwo w Bogu przez Chrystu-

Rozumienie Kościoła jako koinonii stało się także centralnym tematem drugiej fazy dialogu, prowadzonego przez Kościół katolicki z Uczniami Chrystusa. W latach 1983-1992 omówiono takie zagadnienia, jak: Kościół jako koinonia i jej urzeczywistnianie, istota koinonii, koinonia Kościoła jako sakrament, Eucharystia i widzialny charakter koinonii kościelnej, Kościół jako wspólnota w Chrystusie. Rezultaty rozmów zebrano w raporcie zatytułowanym *The Church as Communion in Christ (Kościół jako wspólnota w Chrystusie)*. Uczestnicy tego dialogu nie znaleźli zbyt wielu punktów wspólnych w doktrynie i praktyce życia kościelnego swoich Wspólnot. Uznali jednak, że odkryte zbieżności są ważne nie tylko dla katolików i Uczniów Chrystusa, ale także dla wszystkich Kościołów poszukujących jedności w dialogach ekumenicznych. Te zbieżności dotyczą podstawowego rozumienia istoty Kościoła jako koinonii, w której Bóg mocą Ducha Świętego gromadzi ludzi odkupionych przez Chrystusa, którzy nawracając się przyjmują to odkupienie<sup>11</sup>.

---

sa w Duchu Świętym, przez które wierni stają się przybranymi dziećmi tego samego Ojca i członkami jednego Ciała Chrystusa mającymi udział w tym samym Duchu. Zawiera też w sobie głęboką społeczność między uczestnikami, zarówno widzialną, jak i niewidzialną, wyrażającą się w wierze i ustroju, w modlitwie i sakramentach, w misji i posłudze” *Ku wspólnemu oświadczeniu na temat Kościoła. Raport Wspólnej Komisji Kościoła Rzymskokatolickiego i Światowej Rady Metodystycznej. Seria czwarta, 1982-1986*, 23, SiDE 4(1988)2, 68. Zob. też tamże, 82.

<sup>11</sup> Zob. *The Church as Communion in Christ*, 18-21. Rozumienie Kościoła jako koinonii w niektórych dialogach teologicznych z udziałem Kościoła katolickiego omówiono na podstawie następujących dokumentów, zbierających uzgodnienia: **dialogu katolicko-luterańskiego** – *Wieczera Pańska*, w: S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Wszyscy pod jednym Chrystusem. Ogólnokościelny dialog katolicko-luterański, część 1: lata 1965-1981*, Lublin 1985, 141-167; *Drogi do wspólnoty*, tamże, 169-198; *Wszyscy pod jednym Chrystusem*, tamże, 199-205; *Jedność przed nami. Modele, formy i fazy katolicko-luterańskiej wspólnoty kościelnej. Raport Wspólnej Komisji Rzymskokatolicko-Ewangelickoluterańskiej (1984)*, SiDE 9(1993)2, 31-84; *Kościół i usprawiedliwienie. Rozumienie Kościoła w świetle nauki o usprawiedliwieniu. Raport z trzeciej fazy międzynarodowego dialogu luterańsko-rzymskokatolickiego (1993)*, SiDE 11(1995)2, 43-138; **dialogu katolicko-anglikańskiego** – *Zbawienie a Kościół. Wspólna deklaracja Drugiej Międzynarodowej Komisji Anglikańsko-Rzymskokatolickiej*, SiDE 5(1987)3, 60-73; *The Church as Communion. Anglican-Roman Catholic International Commission (ARCIC II)*, InfS 1991 nr 77, 87-97; *Życie w Chrystusie: zasady moralne, wspólnota i Kościół. Raport z międzynarodowego dialogu anglikańsko-rzymskokatolickiego (1993)*, SiDE 11(1995)1, 71-99; **dialogu katolicko-baptystycznego** – *Wezwanie do dawania świadectwa o Chrystusie w dzisiejszym świecie. Raport z międzynarodowych rozmów baptystyczno-rzymskokatolickich (1984-1988)*, SiDE 11(1995)1, 55-70; **dialogu katolicko-prawosławnego** – *Misterium Kościoła i Eucharystii w świetle tajemnicy Trójcy Świętej (Monachium 1982)*, w: W. HRYNIEWICZ, *Kościół siostrzane. Dialog katolicko-prawosławny 1980-1991*, Warszawa 1993, 35-44; *Wiara, sakramenty i jedność Kościoła (Bari 1987)*, w: tamże, 45-55; *Sakrament kapłaństwa w sakramentalnej strukturze Kościoła (Uusi Valamo 1988)*, w: tamże, 56-66; *Dokument o uniatyzmie i prozelityzmie (Freising 1990)*, w: tamże, 67-69; *Uniatyzm, metoda unijna przeszłości a obecne poszukiwanie pełnej wspólnoty (Balamand 1993)*, SiDE 10(1994)2, 77-82; **dialogu katolicko-reformowanego** – *Ku wspólnemu rozumieniu Kościoła. Międzynarodowy*

## 1.1. Wizja Kościoła-koinonii

„Kościół jest wspólnotą wierzących, powołaną do życia przez Trójjedyne-go Boga”. Fakt zakorzenienia w życiu Trójcy Świętej oznacza, że Kościół to nie tylko ludzka rzeczywistość, ale że jest on „ludem samego Boga, ciałem zmartwychwstałego Chrystusa i świątynią Ducha Świętego”. Wspólnota – koinonia – Kościoła ma udział we wspólnocie – koinonii – Trójcy Świętej i tę koinonię odzwierciedla. Wspólnota Kościoła uczestniczy w jedności Ojca i Syna, i Ducha Świętego<sup>12</sup>. Należy ją rozumieć jako uczestnictwo w życiu Boga przez Chrystusa w Duchu Świętym, dzięki któremu chrześcijanie jednoczą się ze sobą nawzajem<sup>13</sup>. „Koinonia ze sobą jest następstwem naszej koinonia z Bogiem. Na tym polega tajemnica Kościoła” – stwierdzili uczestnicy dialogu katolicko-anglikańskiego w deklaracji *Zbawienie a Kościół*, przypominając uzgodnienie przyjęte w raporcie z 1981 r.<sup>14</sup>. Zdaniem uczestników dialogu katolicko-prawosławnego wskazuje on na Boga w Trójcy jedyne-go oraz na koinonię łączącą Osoby Boskie. „Tajemnica Kościoła zakorzeniona jest we wzorcowym sposobie bytowania samego Boga w jedności i wielości. Wspólnota Osób Boskich jawi się jako pierwsze i ostateczne, ontologiczne usprawiedliwienie tajemnicy Kościoła”<sup>15</sup>.

Konstytutywny związek Kościoła z Bogiem w Trójcy Jedynym wyrażają trzy obrazy Kościoła – jako ludu Bożego, Ciała Chrystusa i świątyni Ducha Świętego<sup>16</sup>. „Łączność ta oznacza, że Kościół uczestniczy również we wspólnocie Ojca z Synem i Obu z Duchem Świętym. Jedność Kościoła jako wspólnoty wie-

---

*dialog reformowano-rzymskokatolicki. Druga faza: lata 1984-1990*, SiDE 16(2000)2, 75-128; **dialogu katolicko-metodystycznego – Ku oświadczeniu na temat Kościoła. Raport Wspólnej Komisji Kościoła Rzymskokatolickiego i Światowej Rady Metodystycznej. Seria czwarta, 1982-1986**, SiDE 4(1988)2, 62-85.

<sup>12</sup> Zob. *Kościół i usprawiedliwienie*, 49-50. Trynitarny wymiar Kościoła pojawił się już we wcześniejszych etapach dialogu katolicko-luterańskiego. Zob. *Drogi do wspólnoty*, 9-13; *Urząd duchowny w Kościele*, 12; *Jedność przed nami*, 3.

<sup>13</sup> Stwierdzono tak w dialogu katolicko-anglikańskim. Zob. *The Church as Communion*, 13; *Życie w Chrystusie*, 7. Zob. też T.R. KOPFENSTEINER, *Komentarz na temat „Życie w Chrystusie: zasady moralne, wspólnota i Kościół”*, SiDE 11(1995)1, 101. W ten sam sposób Kościół jako koinonia jest rozumiany w dialogu Kościoła katolickiego z Uczniami Chrystusa. Zob. *The Church as Communion in Christ*, 23. Podobna interpretacja została przyjęta również w dialogu katolicko-metodystycznym. Zob. *Ku wspólnemu oświadczeniu na temat Kościoła*, 11 i 23.

<sup>14</sup> *Zbawienie a Kościół*, 1.

<sup>15</sup> W. HRYNIEWICZ, *Trud i nadzieja. Próba bilansu piętnastolecia dialogu katolicko-prawosławnego*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, red.: W. HRYNIEWICZ, J.S. GAJEK, S.J. KOZA, Lublin 1997, 559.

<sup>16</sup> Uczestniczący w dialogu ekumenicznym katolicy i Uczniowie Chrystusa zauważyli, że jest to przekonanie wspólne dla wielu Kościołów chrześcijańskich. Zob. *The Church as Communion in Christ*, 46.

rzających ma swoje korzenie we wspólnocie trynitarnej<sup>17</sup>. „Według dokumentów dialogu katolicko-luterańskiego Kościół jako *communio* nie jest czwartym określeniem, obok trzech nowotestamentalnych określeń Kościoła: lud Boży, Ciało Chrystusa, świątynia Ducha Świętego, które wprawdzie nie są zamienne, ale ściśle ze sobą związane i wzajemnie zależne, albowiem Kościół, jak podkreśla raport «Kościół i usprawiedliwienie», niezależnie od tego, czy uważa się go za lud Boży, Ciało Chrystusa, czy świątynię Ducha Świętego, zakorzeniony jest w nierozdzielnej wspólnocie, czyli koinonii trzech Osób Boskich i przez to sam jako koinonia został ukonstytuowany<sup>18</sup>. Można powiedzieć, że te cztery określenia wzajemnie się uzupełniają i potraktowane razem wyrażają pełną prawdę o Kościele. Terminy: lud Boży, Ciało Chrystusa, świątynia Ducha Świętego wskazują na powiązanie Kościoła z Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Nazwanie go koinonią wyraża przynależność Kościoła do Trójjedynego Boga, jego współudział i zakorzenienie w trynitarnej koinonii. Kościół „jest zakorzeniony w nierozdzielnej wspólnocie trzech Osób Boskich, przez co sam stanowi koinonię”. Jest to w pierwszym rzędzie koinonia każdego wierzącego z Bogiem, która jednak „jest ściśle związana z koinonią, jaką wierzący utrzymują pomiędzy sobą<sup>19</sup>. „Ten stan rzeczy jest już teraz rzeczywistością, choć pozostaje ona tymczasową, antycypatorską rzeczywistością, która oczekuje swego eschatologicznego spełnienia<sup>20</sup>. Taką wizję Kościoła – wspólnoty opartej na udziale we wspólnej rzeczywistości – przyjęto także w dialogu katolicko-anglikańskim. Tą rzeczywistością jest koinonia polegająca na uczestnictwie osoby ludzkiej w życiu Boga – Ojca, Syna i Ducha Świętego<sup>21</sup>.

„Wspólnota (koinonia) Ducha (Flp 2,1; por. 2 Kor 13,14) jest pomocnym opisem naszego wspólnego rozumienia Kościoła” – uznali uczestnicy dialogu katolicko-baptystycznego. Opierając się na tekstach biblijnych, stwierdzili, że pierwsi chrześcijanie posługiwali się nim w różny sposób, zawsze jednak oznaczało ono wspólnotę ludzi z Bogiem – Ojcem i Synem – oraz między sobą, która „jest wynikiem różnorodnej działalności Ducha Świętego”. Jest to wspólnota szczególna, bo oznacza udział w życiu, śmierci, zmartwychwstaniu i wiecznej chwale Chrystusa. Koinonia między Bogiem a człowiekiem i między członkami Kościoła

<sup>17</sup> *Kościół i usprawiedliwienie*, 63.

<sup>18</sup> R. KARWACKI, *Communicatio Spiritus Sancti. Pneumatologiczna interpretacja Kościoła jako communio według dokumentów dialogu katolicko-luterańskiego na forum światowym*, Siedlce 1999, 344.

<sup>19</sup> *Kościół i usprawiedliwienie*, 65.

<sup>20</sup> H. MEYER, *Kościół i usprawiedliwienie. Uwagi do Raportu końcowego trzeciej fazy międzynarodowego dialogu katolicko-luterańskiego (wrzesień 1993)*, SiDE 11(1995) nr 1, 11. Zob. także *Kościół i usprawiedliwienie*, 72-73. O eschatologicznym wymiarze koinonii kościelnej wspomina także dialog katolicko-prawosławny. Zob. *Misterium Kościoła*, II, 2.

<sup>21</sup> Zob. *The Church as Communion*, 11; *Życie w Chrystusie*, 91-92.

jest Bożym darem. „Choć stworzony na obraz Boga (...), by żyć we wspólnocie, Adam, to znaczy ludzkość, zerwał więź z Bogiem i z sobą samym, więź, która umożliwiłaby taką wspólnotę. Cierpliwa miłość Boga wystarczyła, by przez Izraela, a przede wszystkim przez Syna Bożego, Jezusa Chrystusa, nowego Adama, przywrócona została ta zerwana więź. Bóg zrealizował w Synu to, czego sami nie mogliśmy uczynić. Wolny dar Boga w Chrystusie skompensował w nadmiarze skutki upadku Adama”<sup>22</sup>.

Koinonia ludzi z Bogiem i między sobą należy do istoty Kościoła, a jednocześnie jest jego powołaniem – uważają Kościoły zrzeszone w Światowej Radzie Kościołów. „Kościół jest powołany do jednoczenia ludzi z Chrystusem w mocy Ducha Świętego, ukazywania wspólnoty w modlitwie i działaniu oraz wskazywania w ten sposób na pełnię wspólnoty z Bogiem, ludzkością i całym stworzeniem w radości Królestwa Bożego”<sup>23</sup>. Uczestnicy dialogu katolicko-anglikańskiego stwierdzili, że zadaniem i powołaniem Kościoła jako koinonii jest objawianie światu zbawczej mocy Ewangelii, ukazywanie pojednania otrzymywanego przez wiarę i udział w nowym życiu Chrystusa<sup>24</sup>. Kościół odzwierciedla i przekazuje światu relacje wewnątrztrynitarne.

Według uczestników dialogu katolicko-luterańskiego i katolicko-reformowanego fundamentem Kościoła i źródłem jego życia jest zwiastowanie Ewangelii. Pod wpływem nauki protestanckiej Kościół w tych dialogach jest nazywany *creatura Verbi* – twór Słowa (w dialogu katolicko-reformowanym) lub *creatura Evangelii* – twór Ewangelii (w dialogu katolicko-luterańskim)<sup>25</sup>. Na podstawie uzgodnień katolicko-prawosławnych koinonię kościelną można określić jako kerygmatyczną, ponieważ do istotnych zadań Kościoła należy głoszenie Słowa Bożego, na które członkowie Kościoła powinni odpowiedzieć wiarą<sup>26</sup>. Głoszonemu Słowu Ewangelii towarzyszą nierozłącznie chrzest i Wieczerza Pańska. „Niejednokrotnie zostało stwierdzone w dialogu katolicko-luterańskim: przez Kościół rozumiemy wspólnotę tych, których Bóg zgromadza przez Chrystusa w Duchu Świętym zwiastowaniem Ewangelii i sprawowaniem sakramentów oraz za pomocą urzędu, który w tym celu ustanowił”<sup>27</sup>. Wspólnota z Bogiem, przekazywana przez Słowo i sakrament, prowadzi do wspólnoty między wierzącymi<sup>28</sup>. Dla uczestników dialogu katolicko-reformowanego „Kościół jest jednocześnie miejscem, narzędziem i służą wybranym przez Boga, by nagłośnić Słowo Chrystusa

<sup>22</sup> *Wezwanie do dawania świadectwa o Chrystusie w dzisiejszym świecie*, 19-23.

<sup>23</sup> ŚWIATOWA RADA KOŚCIOŁÓW, *Jedność Kościoła jako koinonia: dar i powołanie. Dokument Siódmego Zgromadzenia Ogólnego w Canberrze (1991)*, SiDE 9(1993)1, 72.

<sup>24</sup> Zob. *Zbawienie a Kościół*, 1; *The Church as Communion*, 18.

<sup>25</sup> Zob. *Kościół i usprawiedliwienie*, 36; *Ku wspólnemu rozumieniu Kościoła*, 95.

<sup>26</sup> Zob. C. DAVEY, *The Doctrine of the Church*, 138.

<sup>27</sup> *Kościół i usprawiedliwienie*, 40; por. *Wszyscy pod jednym Chrystusem*, 16.

<sup>28</sup> Zob. *Kościół i usprawiedliwienie*, 79.

i sprawować sakramenty w imieniu Boga<sup>29</sup>. W zwiastowaniu Ewangelii, chrzcie i Wieczerzy Pańskiej objawia się i urzeczywistnia prawda, że „Kościół jako koinonia ma oparcie w koinonii trynitarnej”<sup>30</sup>.

W dialogu katolicko-anglikańskim przyjęto, że Kościół jako „wspólnota tych, którzy są pojednani z Bogiem i między sobą (...) jest znakiem Ewangelii, gdyż jego powołanie polega na uosabianiu i manifestowaniu jej wyzwalającej mocy. Co Chrystus dokonał przez krzyż i zmartwychwstanie, udzielone zostaje przez Ducha Świętego życiu Kościoła”<sup>31</sup>. Przez chrzest Duch Święty wprowadza wierzących w Chrystusa do wspólnoty Ojca i Syna. Uczestnicząc w Eucharystii mają oni udział w Ciele i Krwi Chrystusa i stają się jednym ciałem z Nim. To jest koinonia z Ojcem przez Syna w Duchu Świętym, która konstituuje lud Nowego Przymierza jako Kościół – wyjaśniono w kolejnej fazie dialogu<sup>32</sup>.

Zwiastowanie Ewangelii wiąże pojedynczych chrześcijan i całą wspólnotę z Bogiem w Jego trynitarnej koinonii. Świadczenie Ewangelii zwiastują Dobrą Nowinę o królestwie Bożym jako posłani „w miejsce Chrystusa”, obdarzeni mocą Ducha Świętego. „Chrzest w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego prowadzi do wspólnoty z Trójjedynym Bogiem i uczestnictwa w Jego błogosławieństwach; tym samym przyczynia się do powstania wspólnoty wierzących”. Wszyscy ochrzczeni, powołani i wybrani przez Boga, uczestniczą w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa oraz przyoblekają się w Niego. Przyjmują też Ducha Świętego. Zatem ochrzczeni tworzą jedno ciało, wspólnotę w jednym Duchu<sup>33</sup>. W dialogu katolicko-prawosławnym tę samą myśl wyrażono słowami: „Wierzący ochrzczeni są w Duchu w imię Trójcy Świętej, aby utworzyć jedno ciało”<sup>34</sup>.

W eucharystycznej koinonii z Chrystusem i dzięki niej tworzy się oraz umacnia koinonia Kościoła. Jest to przekonanie wspólne właściwie wszystkim przytaczanym dialogom bilateralnym, w których uczestniczy Kościół katolicki. Celebracja Wieczerzy Pańskiej – przez składanie dziękczynienia Ojcu, wspomnianie Syna i wzywanie Ducha Świętego – sprawia, że uczestniczący w niej chrześcijanie przeżywają wspólnotę z Trójjedynym Bogiem. „W szczególny sposób celebracja ta jest koinonią wierzących z obecnym w Wieczerzy ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Panem; z tej właśnie przyczyny stwarza i umacnia ona koinonię między wierzącymi”<sup>35</sup>. Ta sama myśl pojawia się w dialogu katolicko-anglikańskim. Obecna jest również w dokumencie zawie-

<sup>29</sup> *Ku wspólnemu rozumieniu Kościoła*, 86.

<sup>30</sup> *Kościół i usprawiedliwienie*, 66.

<sup>31</sup> *Zbawienie a Kościół*, 25-26.

<sup>32</sup> *Zob. The Church as Communion*, 8, 15, 17.

<sup>33</sup> *Zob. Kościół i usprawiedliwienie*, 67-68.

<sup>34</sup> *Misterium Kościoła*, I, 4b.

<sup>35</sup> *Tamże*, 69.

rającym uzgodnienia przyjęte w drugiej fazie dialogu prowadzonego przez Kościół katolicki z Uczniami Chrystusa<sup>36</sup>. Dialog katolicko-prawosławny ukazuje Kościół jako koinonię eucharystyczną. Koinonia trynitarzna, która jest wzorem, początkiem i celem wspólnoty kościelnej, aktualizuje się w Kościele sprawującym Eucharystię. „Duch jednoczy z ciałem Chrystusa tych, którzy uczestniczą w tym samym chlebie i w tym samym kielichu. Odtąd Kościół ujawnia to, czym jest: sakramentem wspólnoty (koinonia) trynitarnej, «przybytkiem Boga z ludźmi» (Ap 21,4)”<sup>37</sup>. „Bez wspólnoty eucharystycznej nie ma żadnej wspólnoty kościelnej; bez wspólnoty kościelnej nie ma żadnej prawdziwej wspólnoty eucharystycznej”<sup>38</sup>.

## 1.2. Koinonia a widzialna jedność Kościoła

We wszystkich przytaczanych dialogach występuje przekonanie, że zakorzenienie Kościoła w koinonii trynitarnej jest podstawą jego widzialnej jedności. „Ponieważ Kościół jako wspólnota wierzących ma oparcie we wspólnocie z Chrystusem, jedynym Panem, przeto istnieje tylko jeden Kościół” – stwierdzono w dialogu katolicko-luterańskim<sup>39</sup>. W dialogu katolicko-anglikańskim dodano, że podstawą tej jedności jest „jeden Pan, który wezwał nas do wspólnoty w jednym Duchu, Bóg dał swemu Kościołowi jedną Ewangelię, jedną wiarę, jeden chrzest, jedną Eucharystię i jedno kapłaństwo, przez które Chrystus karmi swój lud i nim kieruje”<sup>40</sup>. Tę samą myśl w dialogu katolicko-prawosławnym wyrażono słowami: „Ciało Chrystusa jest jedno. Istnieje więc tylko jeden Kościół Boży”<sup>41</sup>. Dlatego szukanie form widzialnej jedności i dążenie do niej jest celem dialogów ekumenicznych prowadzonych między chrześcijanami należącymi do różnych wyznań. Chodzi tu o połączenie różnych koncepcji widzialnej jedności Kościoła i odmiennych sposobów manifestowania koinonii kościelnej. W tym kontekście w dialogach bilateralnych z udziałem Kościoła katolickiego omawia się rozumienie pojęć „Kościół lokalny” i „Kościół uniwersalny” oraz wzajemne relacje między nimi, dyskutuje się o roli urzędu duchownego i jego formach, władzy i autorytecie we wspólnocie kościelnej. Uczestnicy dialogów próbują pogodzić wspólną dla wszystkich wiarę w to, że Jezus Chrystus założył jeden Kościół z istnieniem różnych wyznań chrześcijańskich. Szukają odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób jeden Kościół Chrystusa jest obecny w dialogu-

<sup>36</sup> Zob. *The Church as Communion*, 24; *The Church as Communion in Christ*, 29-32.

<sup>37</sup> *Misterium Kościoła*, I, 4d. Tę samą myśl wyrażono również w dalszej części tego dokumentu. Zob. *Misterium Kościoła*, II, 1-2.

<sup>38</sup> *Wieczera Pańska*, 26.

<sup>39</sup> *Kościół i usprawiedliwienie*, 81.

<sup>40</sup> *The Church as Communion*, 42.

<sup>41</sup> *Misterium Kościoła*, III, 1.

jących ze sobą Kościołach. Bo rozumienie Kościoła jako koinonii w pełnym świetle ukazuje, jak wielkim zgorszeniem jest rozbitcie chrześcijaństwa na wiele wyznań<sup>42</sup>.

Przytoczone dialogi bilateralne z udziałem Kościoła katolickiego doprowadziły do wniosku, że podstawą widzialnej jedności Kościoła jest koinonia wewnątrztrynitarna. Różnie bywają rozumiane formy tej jedności. W żadnym z dialogów nie przyjęto wspólnej wizji widzialnej jedności Kościoła. Partnerzy prezentują własne, konfesyjne interpretacje, proponowane są możliwe modele rozwiązania w tej kwestii, a ogłoszenie pełnej wspólnoty między Kościołami to raczej odległa przyszłość. Kształt poszukiwanej przez dialogujące ze sobą Wspólnoty chrześcijańskiej jedności to kwestia, która czeka na szczegółowe opracowanie. Uczestnicy dialogów przyznają jednak, że pojęcie „koinonii” było i pozostaje nadal motywem dla wysiłków ekumenicznych podejmowanych przez chrześcijan różnych wyznań. W dialogu katolicko-luterańskim na przykład stwierdzono, że poszukiwana widzialna jedność Kościoła jest rozumiana jako wspólnota kościelna<sup>43</sup>. Natomiast uczestnicy dialogu katolicko-prawosławnego wyrazili przekonanie, że „koinonia daleka jest od wykluczenia różnorodności lub wielości; zakłada ją, leczy rany podziału przewyciężając go w jedność”<sup>44</sup>. Tę samą myśl można odnaleźć w dialogu katolicko-metodystycznym<sup>45</sup>. Pewna różnorodność w wyrażaniu tej samej, autentycznej, otrzymanej od Apostołów wiary nie burzy wspólnoty między Kościołami<sup>46</sup>. Możliwość istnienia w Kościele różnych tradycji liturgicznych i teologicznych w dialogu katolicko-prawosławnym ukazano na przykładzie sakramentów inicjacji chrześcijańskiej i ich relacji do jedności Kościoła<sup>47</sup>.

## 2. Specyfika katolicko-zielonoświątkowej wizji koinonii

Dialog katolicko-zielonoświątkowy wpisuje się w panoramę dialogów teologicznych z udziałem Kościoła katolickiego, w których rozumienie Kościoła jako koinonii stało się tematem wiodącym, podstawą w rozmowach o innych zagadnieniach i różnicach doktrynalnych. Prawie 40-letnie doświadczenie Kościoła katolickiego w prowadzeniu dialogów ekumenicznych z chrześcijanami innych tradycji uczy, że po etapie wyjaśniania kwestii najczęściej postrzeganych jako dzielące partnerów rozmów sięga się do fundamentu i dochodzi do tematu, który

<sup>42</sup> Zob. *The Church as Communion*, 4.

<sup>43</sup> Zob. *Kościół i usprawiedliwienie*, 90.

<sup>44</sup> *Misterium Kościoła*, III, 2.

<sup>45</sup> Zob. *Ku wspólnemu oświadczeniu na temat Kościoła*, 24.

<sup>46</sup> Zob. *Wiara, sakramenty i jedność Kościoła*, 25.

<sup>47</sup> Zob. *tamże*, 37-53. Zob. też W. HRYNIEWICZ, *Trud i nadzieja*, 563.

budzi nadzieję na osiągnięcie jedności. Pojęcie „koinonii” występuje w refleksji teologiczno-eklezyjologicznej wszystkich Kościołów chrześcijańskich. W dialogu ekumenicznym wymaga doprecyzowania, a wtedy najczęściej okazuje się, że może być podstawą porozumienia, a w dialogach, które stawiają sobie za cel osiągnięcie widzialnej jedności – jej fundamentem. Kościoły odkryły „koinonię” jako szansę na przywrócenie jedności rozbitemu ciału Chrystusa. Jeden z komentatorów katolicko-zielonoświątkowego dokumentu „Perspektywy koinonii” stwierdził, że bardzo szczęśliwie wybrano temat trzeciego etapu dialogu katolicko-zielonoświątkowego, ponieważ dyskusja o koinonii stwarza okazję do podniesienia fundamentalnych kwestii eklezyjologicznych. Daje też szansę odkrycia obszarów zgody oraz wyrażenia różnic w nauce partnerów w wielu bardziej szczegółowych kwestiach<sup>48</sup>.

W dialogu katolicko-anglikańskim, który podjął m.in. ważną dla skuteczności misji Kościoła w świecie tematykę moralną, zgodzono się, że wspólna wizja Kościoła jest podstawą dla wspólnej moralności i wspólnego świadectwa. Konfrontacja głównych rysów eklezyjologii niektórych dialogów prowadzonych przez Kościół katolicki z innymi wyznaniem chrześcijańskimi z rozumieniem pojęcia „koinonia” w odniesieniu do Kościoła w dialogu z klasycznym pentekostalizmem prowadzi do następujących wniosków:

1. Wydaje się, że można wyodrębnić dwie grupy dialogów prowadzonych przez Kościół katolicki z chrześcijanami innych tradycji. Do pierwszej zaliczają się dialogi z Kościołami wyrosłymi z tych samych co Kościół katolicki korzeni, tzn. powstałe w wyniku rozłamów, które nastąpiły w Kościele Chrystusowym: najpierw w wyniku schizmy wschodniej w 1054 r. na chrześcijaństwo wschodnie i zachodnie, a następnie na skutek reformacji w XVI w. w Kościele Zachodnim. Wspólne korzenie pozwalają osiągnąć daleko idący konsensus w wielu kwestiach doktrynalnych. Na przykład dialog katolicko-luterański, „niezależnie od podejmowanych zagadnień, może nawiązywać stale do wspólnych fundamentów. (...) Również odnośnie do rozumienia Kościoła (...) rozłam nie dosięgnął wspólnych korzeni, również tutaj elementy wspólne naszej wiary są zasadniczo głębsze i szersze niż elementy dzielące”<sup>49</sup>. Celem tych dialogów jest osiągnięcie widzialnej jedności między Kościołami, a rozmowy mają doprowadzić do znalezienia możliwej do przyjęcia przez każdą ze stron formy jedności kościelnej.

Drugą grupę stanowią dialogi z Kościołami powstałymi w wyniku rozłamów we Wspólnotach protestanckich lub wywodzących się z reformacji. Do tej grupy należy dialog z Uczniami Chrystusa oraz z klasycznym pentekostalizmem. Koś-

<sup>48</sup> Zob. T.P. RAUSCH, *Perspectives on Koinonia: A Response*, „Pneuma” 12(1990)2, 173.

<sup>49</sup> H. MEYER, *Kościół i usprawiedliwienie*, 10.

cioły zielonoświątkowe wyłoniły się z przebudzenia charyzmatycznego, jakie ogarnęło Wspólnoty niekatolickie w Stanach Zjednoczonych na początku XX w. Akcentując charyzmatyczny wymiar Kościoła oraz podkreślając znaczenie osobistego doświadczenia religijnego w życiu chrześcijańskim, pentekostalizm odrzucił wiele przejawów wyrażania wiary oraz form życia kościelnego. Różnice między tymi Wspólnotami kościelnymi a Kościołem katolickim są tak głębokie, że w dialogu bardzo trudno jest wypracować wspólne stanowisko w omawianych kwestiach. W dokumentach podsumowujących rozmowy najczęściej określa się, na czym polegają różnice w doktrynie partnerów i formułuje rozbieżności. W tych dialogach – jak podkreślają partnerzy Kościoła katolickiego – nie poszukuje się żadnej formy widzialnej jedności kościelnej. Wydaje się, że po latach spotkań i rozmów uczestnicy dialogu katolicko-zielonoświątkowego chcą powiedzieć: nie różnimy się tak bardzo, jak nam się wydawało, jednak istniejące rozbieżności wykluczają jakąkolwiek formę widzialnej jedności między nami. Takie samo stanowisko przyjęli uczestnicy dialogu prowadzonego przez Kościół katolicki z Uczniami Chrystusa<sup>50</sup>.

2. W przypadku dialogu katolicko-zielonoświątkowego trudno mówić o daleko idącym konsensusie w kwestiach eklezjologicznych. Komentatorzy dokumentu *Perspektywy koinonii* zwracają uwagę na fakt, że dokument ten zawiera przede wszystkim wyraźnie określone różnice między partnerami dialogu w omawianych kwestiach. Przedstawiciele ruchu pentekostalnego w komentarzach do *Raportu końcowego* z trzeciej fazy dialogu z Kościołem katolickim podkreślają ponadto, że niektóre uzgodnienia przyjęte przez uczestników dialogu jako wspólne nie są uznawane za punkty zgody przez niektóre środowiska zielonoświątkowe<sup>51</sup>.

Wydaje się, że o dialogu katolicko-zielonoświątkowym można powiedzieć, iż zaprezentowano w nim dwie różniące się od siebie koncepcje eklezjologii koinonii – katolicką i pentekostalną – które tylko w niektórych punktach są ze sobą zbieżne<sup>52</sup>. Wspólna dla wszystkich dialogów z udziałem Kościoła katolickiego jest trynitarna wizja koinonii, według której Kościół jest wspólnotą osób zjednoczonych

<sup>50</sup> Warto dodać, że w skład katolickiej delegacji podczas drugiego etapu dialogu z Uczniami Chrystusa wchodził Kilian McDonnell – przewodniczący stronie katolickiej w dialogu z klasycznym pentekostalizmem.

<sup>51</sup> Zob. np. T.P. RAUSCH, *Perspectives on Koinonia: A Response*, 172; J. ZOPFI, *Candid Thoughts on „Perspectives”*, „Pneuma” 12(1990)2, 182; D.L. GELPI, „*Perspectives on Koinonia*”: *A Roman Catholic Response*, 149; J.L. HALL, *Response to „The Report from the Third Quinquennium of the Dialogue between the Pontifical Council for Promoting Christian Unity of the Roman Catholic Church and some Classical Pentecostal Churches and Leaders (1985-1989)”*, 152; H.D. HUNTER, *Sketches of „Perspectives on Koinonia”*, 162.

<sup>52</sup> Zob. G. VANDERVELDE, *Response to „Perspectives on Koinonia”*, „Pneuma” 12(1990)2, 180.

z Ojcem przez Syna w Duchu Świętym, która urzeczywistnia się w świecie i odzwierciedla jedność łączącą trzy Osoby Boskie. Taka koncepcja została przyjęta również w trzecim etapie dialogu katolicko-pentekostalnego – jako zasadnicze uzgodnienie i podstawa dla dalszych dyskusji o naturze Kościoła: „Zielonoświątkowcy i katolicy wierzą, że koinonia między chrześcijanami jest zakorzeniona w życiu Ojca, Syna i Ducha Świętego. Wierzą też, że relacje wewnątrztrynitarne są najdoskonalszym wyrazem jedności” (RK III, 29).

Trynitarne rozumienie pojęcia „koinonia” i odniesienie go do Kościoła w dialogu katolicko-zielonoświątkowym budzi sprzeciw tych Wspólnot pentekostalnych, które odrzucają wiarę w Trójcę Świętą. Przedstawiciele *Oneness Pentecostals*, jak w języku angielskim nazywa się ten nurt pentekostalizmu, nie uczestniczyli w rozmowach z Kościołem katolickim. Uważają jednak, że zaprezentowana przez stronę zielonoświątkową interpretacja Kościoła jako koinonii nie jest reprezentatywna dla całego środowiska, dlatego rezultaty dialogu z Kościołem katolickim nie mogą zostać zaakceptowane przez wszystkie Wspólnoty zielonoświątkowe<sup>53</sup>.

3. Dialog ekumeniczny na temat teologii wspólnoty kościelnej jest okazją, albo może się nią stać, do krytycznego spojrzenia przez jego uczestników na formę koinonii, z jaką spotykają się we własnych Kościołach. Konfrontacja różnych wizji oraz interpretacji „koinonii” prowadzi do ubogacenia własnych koncepcji o nowe elementy, odkrywane u innych chrześcijan<sup>54</sup>. H. Meyer w komentarzu do katolicko-luterańskiego dokumentu „Kościół i usprawiedliwienie” zauważa, że kiedy w dialogu ekumenicznym „koinonia” staje się pojęciem wiodącym, łatwiej jest przewycięzać tendencje eklezjologiczne, które po obu stronach naruszają właściwe rozumienie Kościoła. W przypadku relacji katolicko-luterańskich chodzi o „zacieśnienie pojęcia Kościoła do czynnika prawnego i hierarchicznego oraz widzenie w nim tylko instytucji o charakterze socjologicznym, zajętej wyłącznie sprawami moralnymi”<sup>55</sup>. Taki niezamierzony efekt dostrzega się właściwie w każdym dialogu międzywyznaniowym. Jest on widoczny również w międzynarodowych rozmowach katolicko-pentekostalnych.

Wśród dialogów bilateralnych prowadzonych przez Kościół katolicki dialog ze Wspólnotami zielonoświątkowymi wyróżnia narzucona – jak się wydaje – przez pentekostalnego partnera metoda, polegająca na porównywaniu doktryn i formułowaniu przede wszystkim rozbieżności w omawianych kwestiach.

<sup>53</sup> Zob. D.K. BERNARD, *Response to the „Perspectives on Koinonia”*, „Pneuma” 12(1990)2, 143-146; J.L. HALL, *Response to „The Report from the Third Quinquennium of the Dialogue between the Pontifical Council for Promoting Christian Unity of the Roman Catholic Church and some Classical Pentecostal Churches and Leaders (1985-1989)”*, 152-154.

<sup>54</sup> Zob. F.A. Sullivan, *Comment on „The Church as Communion”*, 101-102.

<sup>55</sup> H. MEYER, *Kościół i usprawiedliwienie*, 11-12.

Pozytywnym skutkiem takiego działania może być stwarzanie okazji do doceniania specyficznych, konfesyjnych ujęć podejmowanych w dialogu tematów oraz ubogacania własnej wizji i koncepcji koinonii o cechy odkryte u partnera rozmów. Dyskusje o Kościele jako koinonii prowadzone w latach 1985-1989 pomogły klasycznym zielonoświątkowcom docenić wspólnotowy wymiar nowotestamentalnego rozumienia koinonii. Katolicy natomiast przypomnieli sobie znaczenie personalistycznego, indywidualnego wymiaru komunii człowieka z Bogiem<sup>56</sup>. Dużo większe znaczenie ma dialog katolicko-zielonoświątkowy dla wzajemnego poznawania się partnerów, wzrostu zrozumienia i przełamania stereotypów w myśleniu o sobie nawzajem. Jeden z komentatorów dokumentu „Perspektywy koinonii” uważa, że dziedziną, w której katolicy mogą wiele nauczyć się od Kościołów zielonoświątkowych, jest doświadczenie życia w Duchu Świętym, które jest następstwem chrztu. Dialog ten skłania także katolików do przedyskutowania we własnym gronie podejścia do darów Ducha Świętego, które już bardzo się zmienia w wielu katolickich środowiskach<sup>57</sup>. Inni komentatorzy uważają, że bardzo ważnym skutkiem dialogu katolicko-zielonoświątkowego jest to, iż jego partnerzy przestali mówić o sobie nawzajem, a zaczęli ze sobą rozmawiać. Dzięki temu zmienia się na lepszy charakter relacji katolicko-pentekostałnych<sup>58</sup>.

4. Eklezjologiczna kategoria „koinonii” zastosowana w dialogu katolicko-zielonoświątkowym ukierunkowała go na model ekumenizmu, który można by nazwać ekumenizmem przepełnionym Duchem. Określenie to oznacza taki charakter relacji międzywyznaniowych, w których największy nacisk kładzie się na wspólne doświadczenie Ducha<sup>59</sup>. W raporcie „Perspektywy koinonii” zapisano: „Duch Święty przekonuje ludzi o grzechu, prowadząc ich przez skruchę i osobową wiarę do wspólnoty z Chrystusem i braćmi (1Kor 1,9). Jeśli wierzący trwają napełnieni Duchem Świętym (Ef 5,18), powinni dążyć do coraz większej jedności w wierze z innymi chrześcijanami. Duch Święty jest Duchem jedności (Dz 2,1nn). Tak samo, jak Duch Święty napełnił pogan i ukazał Kościół jako uniwersalną wspólnotę obejmującą Żydów i pogan (Dz 10), tak dziś Bóg wszędzie obdarza chrześcijan swoim Duchem i szerzy jedność wokół naszego wspólnego Pana. Wspólne doświadczenie Ducha wzywa nas do zabiegania o bardziej widoczną jedność, nad której kształtem podobającym się Bogu wspólnie rozmyślamy” (RK III, 32).

<sup>56</sup> Zob. RK III, 33.

<sup>57</sup> Zob. F. COLBORN, *Reflections on „Perspectives on Koinonia”*, „Pneuma” 12(1990)2, 146.

<sup>58</sup> Zob. L. LOVETT, *Response to „Perspectives on Koinonia”*, „Pneuma” 12(1990)2, 169.

<sup>59</sup> Zob. J. MIRANDA, *A Response to the Report on the Dialogue between Classical Pentecostals and Roman Catholics*, „Pneuma” 12(1990)2, 170.

Pewien niedosyt wymiaru pneumatologicznego dostrzega się w innych dialogach. R. Karwacki, który przeanalizował dokumenty międzynarodowego dialogu katolicko-luterańskiego przez pryzmat pneumatologii, stwierdził, że „pneumatologia obecna w dialogach nie zajmuje jednak pozycji, jaką mieć powinna. Trafne okazuje się stwierdzenie N.A. Nissiotisa, który pisze: «Odnosimy jednak wrażenie, jak gdyby pneumatologia, mimo znacznego wkładu w zbliżanie się do siebie trzech wielkich, historycznych Kościołów katolickiego, protestanckiego i prawosławnego, nie wniosła znacznego wkładu w proces ponownego połączenia ich. Niezmiernie trudno jest wykazać przyczyny tego niedomagania. Wydaje się – choć istnieje tu niebezpieczeństwo uogólniania – że my wszyscy w pewnym stopniu zatrzymaliśmy nasze pozycje, dlatego też pneumatologia nie była w stanie więcej uczynić, jak tylko pozycje te trochę rozluźnić. Są one dziś mniej sztywne, bardziej otwarte, tolerancyjne i zorientowane na dialog»<sup>60</sup>. R. Karwacki jest przekonany, że w dialogu katolicko-luterańskim jest potrzebna pogłębiona refleksja nad rolą Ducha Świętego w Kościele. Do najważniejszych tematów pneumatologicznych, jakie katolicy i luteranie powinni przedyskutować, zaliczył: obecność Ducha Świętego w Kościele, Pismo Święte a instytucja Kościoła, Duch Święty a urząd kościelny<sup>61</sup>.

5. Dyskusje o Kościele jako koinonii, prowadzone między katolikami a Kościołami luterańskim, prawosławnym, reformowanym i anglikańskim doprowadziły do przekonania, że eklezjologiczna kategoria *communio* (koinonia) może posłużyć jako punkt wyjścia do poszukiwania najwłaściwszej formy jedności między Kościołami. Z drugiej strony uznanie dążenia do jedności za cel dialogów ekumenicznych przyczyniło się do odkrycia na nowo Kościoła jako wspólnoty z Bogiem przez Chrystusa w Duchu Świętym; wspólnoty, która jest Bożym darem. Przyjęta w tych dialogach koncepcja koinonii domaga się wyrażenia w widzialnej jedności między Kościołami, dlatego poszukiwanie jej stało się ważnym zadaniem tej formy kontaktów ekumenicznych<sup>62</sup>.

W dialogach tych zgodzono się, że chrzest ustanawia wspólnotę między tymi, którzy wyznają wiarę w Jezusa Chrystusa. Jest on podstawą koinonii eklezjalnej. W większości dialogów bilateralnych z udziałem Kościoła katolickiego osiągnięto zgodę w kwestii sakramentu chrztu. Na drodze do pełnej wspólnoty stoi jeszcze brak zgody co do wspólnego celebrowania Eucharystii. Wynika to przede wszystkim z różnic w rozumieniu urzędu kościelnego, a czasem z istotnych rozbieżności w teologii Eucharystii<sup>63</sup>.

<sup>60</sup> R. KARWACKI, *Communicatio Spiritus Sancti*, 345.

<sup>61</sup> Zob. *tamże*, 348.

<sup>62</sup> Zob. C. DAVEY, *The Doctrine of the Church*, 137.

<sup>63</sup> Zob. K. RAISER, *Modele jedności kościelnej*, 26-27.

Uczestnicy dialogu katolicko-zielonoświątkowego podzielają przekonanie, wyrażone w innych dialogach z udziałem Kościoła katolickiego, że podziały istniejące między chrześcijanami sprzeciwiają się woli Jezusa Chrystusa, który dla swego Kościoła pragnął jedności. W raporcie *Perspektywy koinonii* stwierdzili: „Obecny stan wyraźnych podziałów w chrześcijaństwie jest zaprzeczeniem jedności, w której wszyscy nazywamy się chrześcijanami. Wierność koncepcji koinonii nakłada na wszystkich chrześcijan obowiązek dążenia do przewyciężenia podziałów, przede wszystkim przez dialog. Musimy szybko to zrozumieć i postępować w urzeczywistnianiu charakteru i modelu widzialnej jedności wymaganej przez koinonię. Katolicy i zielonoświątkowcy boleją nad skandalem braku jedności między chrześcijanami. Niedostatek zgody oraz wynikające z niego podziały, które utrudniają przyjmowanie przez świat Bożego dzieła pojednania, powinny być usunięte z Kościoła. Jak długo koinonia jest niewidoczna, tak długo osłabiona jest skuteczność chrześcijańskiego świadectwa. Ze względu na dawanie skutecznego świadectwa Ewangelii chrześcijanie muszą ukazywać się światu w jedności. Nasz Pan modlił się za swoich uczniów: «Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty mnie posłał» (J 17,21; por. J 13,34)” (RK III, 37-38). W dialogu katolicko-zielonoświątkowym nie uzgodniono jednak konkretnej „widzialnej formy jedności wymaganej przez koinonię”. Na początku każdego etapu uczestnicy przypominali natomiast, że nie dążą do osiągnięcia jedności strukturalnej czy organicznej.

Jeden z komentatorów „Raportu końcowego” z trzeciej fazy dialogu zauważył, że między katolikami i klasycznymi zielonoświątkowcami istnieje już, chociaż niedoskonała, koinonia. Twierdzi on, że jest ona tylko oparta na różnych podstawach: według katolików fundamentem koinonii kościelnej jest uznanie wspólnego chrztu, udzielanego w imię Trójcy Świętej, dla zielonoświątkowców natomiast podstawą koinonii jest przyjęcie w wierze przez każdego chrześcijanina Jezusa Chrystusa jako osobistego Pana i Zbawiciela<sup>64</sup>. Wydaje się, że osiągnięcie pełnej jedności między Kościołem katolickim a Wspólnotami pentekostalnymi jest niemożliwe, ponieważ zdaniem zielonoświątkowców doskonała jedność Kościoła jest rzeczywistością eschatyczną.

\* \* \*

Koinonia – wspólnota – jest najgłębszym i pierwotnym pragnieniem człowieka. Człowiek jest istotą społeczną zależną od innych i tylko w relacji do innych, we wspólnocie z innymi ludźmi może osiągnąć pełnię człowieczeństwa. Koinonia, którą oferuje Kościół, przewyższa wszystko, czym może być czysto ludzka

<sup>64</sup> Zob. T.P. RAUSCH, *Perspectives on Koinonia*, 174.

wspólnota. Ale tylko ona, sięgająca poza śmierć, mająca nadprzyrodzony charakter, może spełnić pragnienie ludzkiego serca. „Dlatego zrozumienie na nowo Kościoła jako *communio*, lepsze przeżycie tego faktu oraz głębsze jego urzeczywistnienie jest czymś ważniejszym aniżeli jakiś wewnątrzkościelny program reformy. Kościół jako *communio* jest orędziem i obietnicą dla dzisiejszego człowieka i świata. To właśnie zostało nam zadane przez Sobór. Przed tym zadaniem dopiero stajemy” Tak pisał kard. Walter Kasper, komentując nauczanie Soboru Watykańskiego II na temat Kościoła rozumianego jako koinonia. Po latach dialogów teologicznych prowadzonych przez Kościół katolicki z różnymi wyznaniami można powiedzieć, że członkowie tych międzywyznaniowych gremiów podjęli zadanie wyznaczone przez Sobór. Wiele kwestii związanych z rozumieniem Kościoła jako koinonii wyjaśniono, przyjęto ważne uzgodnienia, określono rozbieżności. Przed Kościołami recepcja uzgodnień.

Dialog katolicko-pentekostalny należy do jednych z trudniejszych dialogów bilateralnych prowadzonych przez Kościół katolicki. Wielkim ograniczeniem jest w nim nieco niewolnicze trzymanie się określonego na początku celu: wzajemne zrozumienie i szacunek, zamiast szukania możliwej do przyjęcia przez wszystkich partnerów formy jedności. Inna trudność wynika z tego, że mimo iż jest to dialog dwustronny, w rzeczywistości uczestniczy w nim wielu partnerów. Wynika to z ogromnej różnorodności wewnątrz środowiska pentekostalnego na świecie. Stąd i zapisywane w dokumentach końcowych punkty zgody i rozbieżności są mało precyzyjne i bardzo lakonicznie formułowane. Wydaje się, że w tych okolicznościach najważniejszym skutkiem dialogu katolicko-zielonoświątkowego, już widocznym i przynoszącym konkretne owoce we wzajemnych relacjach, jest to, że katolicy i chrześcijanie pentekostalni, zamiast powtarzać nieprawdziwe, stereotypowe opinie o sobie nawzajem, spotykają się, by ze sobą rozmawiać, poznawać się, przełamywać nieufność i prostować te fałszywe twierdzenia. Część komentatorów dokumentu przyjętego na zakończenie trzeciego etapu dialogu wyraża nadzieję, że podjęcie przez katolików i zielonoświątkowców dyskusji na temat Kościoła jako koinonii będzie prowadziło do poszukiwania sposobów wspólnego manifestowania przed światem koinonii z Chrystusem, do której wszyscy chrześcijanie są włączeni przez Ducha Świętego<sup>65</sup>.

---

<sup>65</sup> Zob. G. VANDERVELDE, *Response to „Perspectives on Koinonia”*, 181. Wydaje się, że poszukiwania możliwości wspólnego wyrażania tej koinonii z Chrystusem podjęto w czwartej fazie dialogu katolicko-zielonoświątkowego, kiedy dyskutowano o praktycznym wymiarze relacji katolicko-zielonoświątkowych.

## **Ekklesiologie der Gemeinschaft in den ökumenischen Dialogen unter der Beteiligung der katholischen Kirche. Die Besonderheit des katholisch-pentekostalen Dialogs**

### Zusammenfassung

Der Beitrag behandelt die Problematik der Ekklesiologie der Gemeinschaft in den ökumenischen Dialogen unter der Beteiligung der katholischen Kirche. Es wird in ihm der Begriff „koinonia“ in den bilateralen ökumenischen Dialogen der katholischen Kirche analysiert. Genauer wird hier auf die Besonderheit der katholisch-pentekostalen Vision der „koinonia“ eingegangen.